

Wielki sprawdzian! Na inaugurację rozgrywek ŁKS podejmuje GKS Katowice

15.07.2022 9:37 JB / ŁÓDŹ.PL

kategoria: **Sport**

Czas powiedzieć „sprawdzam”. Już w najbliższą sobotę piłkarze ŁKS zainaugurują kolejny sezon w Fortuna 1. Lidze. Tym razem zmierzą się u siebie z GKS-em Katowice. Zawody będą wielkim sprawdzianem i to na wielu poziomach.



Już w najbliższą sobotę piłkarze Łódzkiego Klubu Sportowego zainaugurują kolejny sezon w Fortuna 1. Lidze , fot. ŁKS

Czy nowe „otwarcie” w klubie, zapowiadane przez Tomasza Salskiego, okaże się receptą również na sportowe problemy Łódzian? Czy kibice nadal wierzą w swoją drużynę i licznie zameldują się na stadionie im. Władysława Króla? I wreszcie, czy nowy sztab szkoleniowy odmieni oblicze gry Rycerzy Wiosny? Odpowiedzi na te pytania powinniśmy poznać właśnie w sobotę.

Forma przed sezonem

W 2022 r. sezon ligowy rozpoczyna się wyjątkowo wcześnie, a wszystko przez zaplanowane na końcówkę roku Mistrzostwa Świata w Katarze. Do ich rozpoczęcia muszą zakończyć się wszystkie rozgrywki na poziomie centralnym. Stąd właśnie tak krótka przerwa letnia, a co za tym idzie, bardzo krótki czas na przygotowania do kolejnych rozgrywek. Na szczęście, wydaje się, że ŁKS go nie marnował. Zaledwie w zeszły weekend zespół rozegrał ostatni sparing z drugoligowym Zniczem Pruszków. Mecz ten zakończył się remisem, zatem nie można uznać, że próba generalna była udana, tym bardziej że Łódzianie gonili wynik i udało im się wyrównać dopiero w ostatniej minucie rywalizacji. Spotkanie uratował swoim strzałem Dawid Kort. Pocieszające dla kibiców może być jednak to, że w poprzednim sezonie odrabianie strat w drużynie Łódzian było rzadkością. Jedna stracona bramka zazwyczaj kończyła mecz i decydowała o porażce. Teraz Łódzianie próbują odpowiadać na ciosy, co pokazali również we wcześniejszym sparingu ze Stalą Mielec.

Jaki skład?

Warto podkreślić, że w meczu kontrolnym ze Zniczem nie oglądaliśmy składu drużyny, który będzie walczył o stawkę w ligowych spotkaniach. Przyznał to szkoleniowiec ŁKS-u, Kazimierz Moskal. – Na pewno nie zobaczyliśmy jeszcze dzisiaj składu, który wyjdzie na mecz ligowy z GKS-em Katowice. Jeszcze kilka wątpliwości pozostało i najbliższy tydzień wykorzystamy, aby optymalnie przygotować zespół do walki o punkty — mówił szkoleniowiec tuż po sparingu.

Nie wydaje się jednak, żeby w ŁKS-ie mogło dojść do dużych przetasowań, ponieważ drużyna nie przeszła rewolucji kadrowej. Dołączyło do niej kilku zawodników, którzy mogą pomóc walczyć o ligowe punkty, jednak główny ciężar gry będzie spoczywał na piłkarzach dobrze już znanych łódzkiej publiczności. Fani drużyny z al. Unii Lubelskiej z pewnością najbardziej są ciekawi umiejętności nowego napastnika Nelsona Balongo. Kongijczyk ma spore doświadczenie jak na swój wiek – występował m.in. w belgijskiej ekstraklasie.

Zadanie dla kibiców

Ale nie tylko piłkarze i sztab szkoleniowy mają swoje zadanie do odrobienia przed zbliżającym się sezonem. Również kibice mają coś do udowodnienia. Pytanie, ilu z nich zobaczy spotkanie z GKS-em na żywo, wciąż pozostaje otwarte. Klub cały czas prowadzi sprzedaż karnetów sezonowych oraz tych na rundę letnią. Ruszyła też sprzedaż biletów na mecz z katowiczanie. Doping wydobywający się z tysięcy gardeł będzie wyjątkowo ważny. Przypomnijmy, że nowy stadion im. Władysława Króla nie oglądał jeszcze gola gospodarzy. Kibice wciąż zatem czekają nie tylko na pierwszą wygraną, ale również na pierwszą bramkę.

Mecz odbędzie się w sobotę (16 lipca) o godz. 20:00 na stadionie im. Władysława Króla w Łodzi.



• TAGI:

• ŁKS Łódź

Zobacz także



Liga Mistrzów na stadionie ŁKS. Można już kupować bilety na mecz Dynamo Kijów - Fenerbahce Sztambuł



Ambicje i rzeczywistość – jak ŁKS zagra w Fortuna 1. Lidze?



ŁKS kończy obóz przygotowawczy w Woli Chorzelskiej. Poszukiwania optymalnego składu